

Sygnatura akt I Ca 194/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015r.

Sąd Okręgowy we Włocławku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Nazdrowicz (spraw.)
Sędziowie:	SO Aneta Sudomir – Koc SO Andrzej Witka - Jeżewski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Małgorzata Dybowska-Pyrek

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2015r. we Włocławku

na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej w G.

przeciwko R. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego we Włocławku

z dnia 30 marca 2015r., sygn. akt I C 3140/13

I. prostuje oczywistą omyłkę pisarską w zaskarżonym wyroku w ten sposób, że każdorazowo w miejsce błędnie wpisanej siedziby powoda „w K.” wpisuje prawidłowo „w G.”;

II. oddala apelację;

III. obciąża Skarb Państwa kosztami sądowymi w postępowaniu apelacyjnym, od uiszczenia których zwolniony był pozwany;

IV. nie obciąża pozwanego należnymi powodowi kosztami procesu za drugą instancję.

SSO A. Sudomir-Koc SSO M. Nazdrowicz SSO A. Witka-Jeżewski

Sygnatura akt I Ca 194/15

UZASADNIENIE

Aczkolwiek w osobiście sporządzonej apelacji pozwany zarzucił „błąd w ocenie mojej sytuacji życiowej (nie tylko finansowej, ale i zdrowotnej) oraz nie wzięcie pod uwagę zapisów umowy z bankiem ...” i pominięcie w/w faktów, co miało wpływ na treść orzeczenia to jednak analiza tego zarzutu w świetle uzasadnienia wniesionego środka odwoławczego wskazuje, że w istocie nie zakwestionował on dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych. Za pomocą tak skonstruowanego zarzutu podważył bowiem zasadność zasądzenia od niego dochodzonej kwoty mimo że sprzeciwiały się temu zasady współżycia społecznego (art. 5 kc). Oznacza to, że odwołał się do naruszenia prawa materialnego wskutek niezastosowania przywołanego przepisu. Sąd Okręgowy nie znalazł przy tym podstaw do zmiany ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy jak również nie przeprowadził postępowania dowodowego. W tych warunkach uzasadnienie Sądu odwoławczego będzie ograniczać się do elementów wskazanych w art. 387 § 2¹ kpc.

Apelacja wobec braku uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu.

Jak przed chwilą była o tym mowa odwołując się do niemożności uregulowania należnej powodowi kwoty z tytułu zwrotu udzielonego kredytu z uwagi na stan zdrowia, niemożność wykonywania pracy zawodowej i trudną sytuację materialną skarżący odwołał się do sprzeczności żądania z zasadami współżycia społecznego (art. 5 kc). Przepis ten – zakazujący czynienia ze swego prawa z zasadami współżycia społecznego – ma na celu zapobieganiu stosowania prawa w sposób prowadzący do nieetycznych skutków lub rozmiągających się

w sposób zasadniczy z celem danej regulacji prawnej. Jeżeli więc uwzględnienie powództwa (zgodnego z literą prawa) powodowałoby skutki rażąco niesprawiedliwe i krzywdzące, nie dające się zaakceptować z punktu widzenia norm moralnych i wartości powszechnie uznawanych w społeczeństwie art. 5 kc zezwala na jego oddalenie. Należy jednak pamiętać, że istotą prawa cywilnego jest ochrona praw podmiotowych tak więc odmowa udzielenia tej ochrony osobie, która korzysta z przysługującego jej prawa podmiotowego w sposób zgodny z jego treścią może mieć miejsce zupełnie wyjątkowo i musi być uzasadniona istnieniem szczególnych okoliczności uzasadniających przyjęcie, że w określonym układzie stosunków uwzględnienie powództwa prowadziłyby do skutków szczególnie dotkliwych

i nieakceptowanych (wyroki Sądu Najwyższego z 20 sierpnia 2015r. II CSK 555/14 nie publ., LEX nr 1801548, z 24 stycznia 2013r. II CSK 286/12 nie publ., LEX 1293949 i z 25 sierpnia 2011r. II CSK 640/10 nie publ., LEX nr 964496). Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy należało uznać, że nie istniały wspomniane nadzwyczajne okoliczności, godzące w fundamentalne wartości, które przemawiałyby za oddaleniem powództwa. Wartością powszechnie akceptowaną w społeczeństwie jest obowiązek regulowania zaciągniętych zobowiązań, nawet w połączeniu z niekorzystną sytuacją osobistą. Tym samym sama w sobie trudna sytuacja materialna zobowiązanego, nawet w połączeniu

z niekorzystną sytuacją osobistą nie uzasadnia odmowy udzielenia ochrony prawnej wierzycielowi dochodzącemu wykonania zobowiązania w postaci zwrotu kredytu czy pożyczki. Bez znaczenia jest tutaj status prawny i stopień zamożności podmiotu uprawnionego. Nielatwa sytuacja materialna dłużników nie należy bynajmniej do wyjątków,

a jest rzeczą powszechną. Wprowadzenie reguły, że nie muszą oni płacić wobec tego swoich należności godziłoby w istotę obrotu prawnego i prowadziło do destabilizacji stosunków gospodarczych. Brak więc było podstaw do oddalenia powództwa z uwagi na sprzeczność

z omawianymi zasadami.

R. K. odwołał się także do ubezpieczenia spłaty pożyczki jako okoliczności przemawiającej za oddaleniem powództwa. Jednakże stronami takiej umowy (art. 808 § 1 kc) są ubezpieczający (w tym przypadku bank) i ubezpieczyciel (zakład ubezpieczeń). Pozwany był osobą ubezpieczoną i wszelkie swoje roszczenia z tytułu tej umowy mógł kierować jedynie do ubezpieczyciela. Skoro nawet nie zostało zainicjowane postępowanie o wypłatę świadczenia z tytułu zajścia zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową to kwestia samego tylko istnienia wspomnianego stosunku ubezpieczeniowego nie miała wpływu na zasadność dochodzonego roszczenia.

Nie doszło również do obrazy przepisu art. 320 kpc Sąd Okręgowy we Włocławku w pełni podziela zapatrywanie Sądu meriti, że ochrona jaką zapewnia dłużnikowi wspomniany przepis nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces (poza judykaturami wymienionymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku można wskazać tu dodatkowo na wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 3 czerwca 2015r.

I ACa 18840/14 nie publ., LEX nr 1771271). Dawał już zresztą temu wyraz z swoich wcześniejszych orzeczeniach (np. w wyrokach z 20 lipca 2012r. I Ca 135/12 nie publ.,

i z 4 września 2014r. I Ca 108/14).

Rozłożenie na raty nie może doprowadzić do utraty ekonomicznego sensu świadczenia, co nastąpi w przypadku – a czego właśnie żądał apelujący – ustalenia bardzo niskich rat płaconych przez szereg lat. Generalnie instytucja ta ma pomóc dłużnikowi w realizacji jego obowiązku, a jednocześnie zapewnić wierzycielowi zagwarantowanie świadczenia bez konieczności wszczynania postępowania egzekucyjnego. Sugerowane przez pozwanego rozwiązanie celowi temu nie sprzyja, skoro spłata miałyby nastąpić w ciągu ok. 17 lat (i to przyjmując maksymalną kwotę – 50 zł – miesięcznej raty, jaką deklaruje dłużnik – k. 106v). Słuszne więc było pozostawienie przez Sąd orzekający w gestii wierzyciela decyzji co do umożliwienia pozwanemu ratałnego spłacania zadłużenia i ewentualnego zawarcia porozumienia dotyczącego spłaty długu po uprawomocnieniu się wyroku.

Mając powyższe na nawadze apelacja na podstawie art. 385 kpc podlegała oddaleniu. O należnych powodowi kosztach procesu za drugą instancję orzeczono w myśl art. 102 kpc. Przepis ten chroni w wypadkach „szczególnie uzasadnionych” stronę przegrywającą w ten sposób, że uwzględniając całokształt okoliczności sprawy można nie obciążać jej obowiązkiem zwrotu kosztów stronie wygrywającej w ogóle albo też obowiązek ten ograniczyć do części należnych kosztów. Do okoliczności tych zaliczyć można przykładowo sytuację majątkową i życiową strony, podstawę oddalenia żądania, szczególną zawilość lub precedensowość sprawy, niewspółmierność wysokości kosztów pomocy prawnej, poniesionych przez stronę wygrywającą do stopnia zawilości sprawy i nakładu pracy pełnomocnika (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 25 marca 2015r. III ACa 1825/14 nie publ., LEX nr 1711387). Jak już wspomniano pozwany znajduje się w trudnej sytuacji materialnej. Do tego jest częściowo niezdolny do pracy co ogranicza możliwość zatrudnienia. Prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z niepracującą żoną, ma na utrzymaniu niepełnoletnie dziecko. Obciąża go obowiązek alimentacyjny w kwocie 500 zł miesięcznie. Koszty powoda prowadzą się do wynagrodzenia w kwocie 1800 zł reprezentującego go adwokata. Trzeba jednak mieć na uwadze, że fachowy pełnomocnik reprezentuje powodowy bank dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. Nie negując prawa do korzystania

z profesjonalnej obsługi prawnej nie można tracić z pola widzenia, że powód dysponuje własną obsługą, za pomocą której prowadził sprawy przed Sądem Rejonowym. W świetle argumentów przywołanych w apelacji trudno dopatrzeć się bezwzględnej konieczności występowania w instancji odwoławczej profesjonalisty. Suma wszystkich tych okoliczności sprawia, że w ocenie Sądu odwoławczego zaistniały podstawy do zastosowania dyspozycji przepisu art. 102 kpc.

Na podstawie art. 350 § 3 kpc sprostowano oczywistą omyłkę pisarską w określeniu siedziby powoda.

SSO A. Sudomir – Koc SSO M. Nazdrowicz SSO A. Witka-jeżewski.